

Problem wielu dorosłych

Data publikacji: 31.05.2011 22:00

□

Wielkimi krokami zbliża się 1 czerwca, czyli wyjątkowy i co tu ukrywać przyjemny czas dla naszych milusińskich. Najwyższa więc pora pomyśleć o prezentach.

- ***Niejedyn dorosły ma z tym problem*** – przyznaje Ilona Godawska z Ustronia, który na zakupy wybrała się dużo wcześniej, zanim sklepy zapełnią się kolejką kupujących – ***Nasze dzieci dostają mnóstwo prezentów, kupujemy je często bez okazji, a kiedy zbliża się Dzień Dziecka stajemy przed dylematem, jaki prezent wybrać, żeby sprawić im radość? Powiem szczerze, że mimo iż sklepy pełne są przepięknych, kolorowych zabawek, ja nie wiem co kupić. Bartek i Anita mają już niemal wszystko. Coś jednak muszą im sprawić, bo oboje czekają na ten dzień.***

No tak, Dzień Dziecka to święto, w którym milusińscy oczekują samych przyjemności. Nikt nie zaprzeczy, że ważnym elementem tej daty są właśnie prezenty i każdy rodzic ma tego świadomość.

Jaki powinien być idealny prezent na tę wyjątkową okazję? - ***Właściwy prezent na Dzień Dziecka powinien w pierwszej kolejności sprawiać dziecku radość*** – podkreśla sprzedawca ze sklepu „Upominki i Zabawki” w Cieszynie, przy ulicy Głębokiej, który właśnie na tę okoliczność zaopatrzył się w bogactwo towaru.

Zastanówmy się więc, co naszemu dziecku sprawi radość ... no cóż, wybór prezentu to jednak „twardy orzech do zgryzienia”. Chwila obserwacji w sklepie pełnym zabawek nasuwa kilka wniosków. Na liście najchętniej kupowanych znalazły się: „Ciuchcia Tomek” (koszt 39-89 zł), syrenka zmieniająca kolor włosów (29 zł), interaktywny niemowlak (90 zł), zegarek ze strzelającą tarczą (od 15 zł). Dużym zainteresowaniem cieszą się również chodzące lalki, koniki do czesania, miniaturowe rampy i deskorolki... Jest z czego wybierać, półki uginają się pod nadmiarem różności, wystarczy tylko wiedzieć czego szukamy.

- ***Idealny prezent na Dzień Dziecka powinien łączyć w sobie elementy edukacyjne zgodnie z zasadą, że można „uczyć bawiąc”*** - podkreśla pani Małgorzata z Cieszyna, która jest nianią 5-letniej Oli – ***fajne mogą być puzzle, gry planszowe, układanki, klocki... ważne, żeby dziecko mogło się cieszyć swoim prezentem w towarzystwie rodziców. Wspólne układanie, czy rysowanie z tatą lub mamą jest więcej warte niż drogi prezent, z którym dziecko zostanie samo.***